

Andrzej GAŁGANEK

Poznań

Przyczynowość w nauce o stosunkach międzynarodowych

Streszczenie: Artykuł przedstawia konceptualizację przyczynowości w nauce o stosunkach międzynarodowych. Autor objaśnia jak różne sposoby rozumienia przyczynowości decydują o odmiennym podejściu do prowadzenia badań i wiedzy. W artykule omówiono sposoby rozumienia przyczynowości inspirowane wybranymi filozofiami nauki: neopozytywizmem, krytycznym realizmem, refleksytywizmem i pragmatyzmem. Wybrano filozofie, które wytworzyły kategorie pomocne do objaśnienia dyskusji i problemów istotnych dla nauki o stosunkach międzynarodowych i są obecne w pracach badaczy stosunków międzynarodowych, a także w istotny sposób różnią się między sobą. Świadomość znaczenia problemu przyczynowości i odmiennych sposobów jej rozumienia może stanowić wskazówkę dla polskich badaczy stosunków międzynarodowych.

Słowa kluczowe: przyczynowość, nauka o stosunkach międzynarodowych, neopozytywizm, krytyczny realizm, refleksytywizm, pragmatyzm

Wprowadzenie

Artykuł przedstawia konceptualizację przyczynowości w nauce o stosunkach międzynarodowych (dalej NSM). Rozumienie przyczynowości jest zazwyczaj wynikiem wyboru określonej filozofii nauki. Problem przyczynowości jest nierozłącznie związany z ontologią i epistemologią. Stosunek do przyczynowości odgrywa kluczową rolę w nauce, a więc także w NSM. Odmienne stanowiska w tej kwestii fundamentalnie określają zawartość konkurujących teorii stosunków międzynarodowych. Spory w NSM dotyczą odmiennych podejść do badań i wiedzy. Obok debat o znaczenie kontekstu i esencjalizm, toczy się także spór o rozumienie przyczynowości (Howard, 2010, s. 395).

Nauki społeczne opierają się na dwóch intelektualnych tradycjach. Jedną ustanawiał rozwój nauk przyrodniczych, poczynając od XVI wieku. Druga tradycja zakorzeniona jest w XIX-wiecznym rozumieniu historii i praktyce jej uprawiania. Odmienność obu tradycji ilustruje, między innymi, rozumienie stosunku między podmiotem poznającym i tym co poznawane (przedmiotem poznania). W pierwszej tradycji poznający sytuuje się „na zewnątrz” tego co poznaje (natura), i w ten sam sposób chce **wyjaśnić** świat społeczny. Poznanie zachowań społecznych modelowane jest na metodach nauk przyrodniczych i opisywane zazwyczaj jako poszukiwanie przyczyn. Wyjaśnienie jest tym samym równoznaczne ze wskazaniem przyczyn. W drugiej tradycji poznający sytuuje się „wewnątrz” tego co poznawane i poszukuje **rozumienia** znaczenia wydarzeń w sposób odmienny od odkrywania praw natury (Hollis, Smith, 1990, s. 2–3). W tradycji tej uznaje się, że ontologiczna odmiennność świata naturalnego i społecznego powoduje, że w świecie społecznym działanie można zrozumieć wyłącznie „od wewnątrz”. Reguły obowiązujące w świecie społecznym należy analizować hermeneutycznie, ponieważ są odmiennie od przyczynowych praw. Problem przyczynowości stanowi zatem istotny po-

wód ostrego podziału między badaniem świata naturalnego i społecznego (Winch, 1995, s. 72–97).

Wybór filozofii nauki, na gruncie których analizuję rozumienie przyczynowości podąża za sugestiami Patricka T. Jacksona (2011) oraz propozycją Milji Kurki (2008). Patrick T. Jackson wskazuje te filozofie nauki, które wytworzyły kategorie pomocne do objaśnienia dyskusji i problemów istotnych dla NSM i są obecne w pracach badaczy stosunków międzynarodowych, a także w istotny sposób różnią się między sobą (Jackson, 2010, s. 33–34)¹. Kryterium wyboru Jacksona stanowią dwa najbardziej znaczące stanowiska ontologiczne w NSM. Pierwszy wybór jest skutkiem odmiennego rozumienia stosunku między poznającym i poznawanym. Znajduje on wyraz w sporze między stanowiskiem *dualizmu* i stanowiskiem *monizmu* o rozumienie relacji umysł–świat. Drugi wybór wiąże się ze sporem o to, czy wiedza odnosi się wyłącznie do rzeczy, które mogą być doświadczane i empirycznie obserwowane lub odnosi się także do możliwości poznania rzeczy w zasadzie nieobserwowalnych. Stanowisko utrzymujące możliwość poznawania rzeczy w zasadzie nieobserwowalnych, to znaczy wyjścia poza fakty obserwacyjne i odsłonięcia głębszych procesów i czynników generujących te fakty to *transfaktualizm*. Przeciwnie stanowisko, utrzymujące, że nie jest ani możliwe, ani konieczne, aby badacze „przekraczali doświadczenie”, to *fenomenalizm*. Ze-stawienie tych dwóch wyborów tworzy tablicę (2x2) ontologicznych stanowisk i metodologii, które są ich konsekwencją:

Tablica 1. Wybrane filozofie nauki w NSM

		<i>Relacja między wiedzą i obserwacją</i>	
		<i>fenomenalizm</i>	<i>transfaktualizm</i>
<i>Relacja między poznającym</i>	<i>dualizm umysł–świat</i>	neopozytywizm	krytyczny realizm i poznawanym
	<i>monizm umysł–świat</i>	analitycyzm	refleksywizm

Źródło: Jackson, 2011, s. 37.

Chcąc uczynić tę typologię bardziej użyteczną dla badaczy stosunków międzynarodowych, a jednocześnie uniknąć dyskusji uzasadniającej taki krok ze względu na inny przedmiot tego artykułu, korzystam z sugestii Milji Kurki, która wskazuje na pragmatyzm jako filozofię stanowiącą wyzwanie dla Humeowskiej koncepcji przyczynowości (Kurki, 2008, s. 19). Ostatecznie, dokonuję rekonstrukcji rozumienia przyczynowości w NSM w oparciu o: neopozytywizm, krytyczny realizm, refleksywizm i pragmatyzm.

Problem przyczynowości

Zazwyczaj uznaje się, że rozważania o naturze przyczynowości rozpoczął Arystoteles (zob. szerzej Losse, 2011). Wskazał on na „procesy” jako właściwy przedmiot badań

¹ Wybory innych filozofii nauki w NSM zob. N. P. Monteiro i K. G. Ruby (2009); M. Howard (2010).

przyczyn. Arystoteles rozumiał proces jako przemianę, w której to, co potencjalne jest transformowane w to, co aktualne. Według Arystotelesa istnieją cztery aspekty takiej przemiany. Zatem, pełna analiza przyczynowa obejmuje: 1) formę procesu (przyczyna *formalna*); 2) transformację materii (przyczyna *materialna*); 3) interakcję między transformującym i tym co jest transformowane (przyczyna *sprawcza*) i cel procesu (przyczyna *celowa*) (Losee, 2011, s. 3). Objasniając zmianę Arystoteles postulował zrozumienie roli, nie tylko sprawczych przyczyn („poruszycieli”), ale także przyczyn materialnych (pasywna potencjalność materii), przyczyn formalnych (określających kształty lub relacje) i przyczyn celowych (celów kierujących zmianą). Według Arystotelesa poznanie rzeczy lub zmian w świecie wymaga uwzględnienia wszystkich (czterech) typów przyczyn i ich złożonych interakcji². Arystotelesowskie rozumienie przyczynowości było normą w filozoficznych debatach do XVII wieku.

Kluczowa zmiana w rozumieniu przyczynowości została zapoczątkowana przez Kartezjusza (*Medytacje*, 1637), który pojęcie przyczynowości zawęził do przyczyn sprawczych. Następnie, empirystyczni sceptycy, wśród nich szczególnie David Hume, pozbawili pojęcie przyczyny jej znaczenia ontologicznego. Hume odrzucał rozumienie przyczynowości jako obiektywnego związku, na rzecz tezy o powstającej w naszych umysłach idei stałego powiązania zjawisk, które „wydają się *połączone*, lecz nigdy *związane*” (Hume, 1977, s. 90). Koncepcja przyczynowości zaproponowana przez Hume’a odegrała fundamentalną rolę w filozofii nauki. Hume proponował pierwszą radykalnie sceptyczną empirystyczną filozofię przyczynowości. Biorąc pod uwagę, że nie możemy niczego wiedzieć z pewnością, argumentował Hume, jak możemy uzasadniać naukę i wiedzę? Dla Hume’a rozwiązanie problemu polegało na uznaniu, że cała wiedza wyrasta wyłącznie z doświadczenia. Wszystkie nasze idee są tylko kopiami naszych impresji. W *Badaniach dotyczących rozumu ludzkiego* przekonuje on, że tylko poprzez wskazanie impresji, pierwotnych odczuć, których kopiami są idee, „możemy rzucić na idee te dosyć światła i sprawić, by stały się dla intelektualnego wglądu całkowicie jednoznaczne i ściśle” (Hume, 1977, s. 77). Nasza wiedza nie wynika ani z rozumu, ani ze znajomości natury przyczyny i skutku, ale „opiera się na doświadczeniu i obserwacji” (Hume, 1977, s. 84). Jednakże z doświadczenia, według Hume’a, dowiadujemy się jedynie o częstym połączeniu zjawisk, ponieważ na podstawie długiego nawyku wyrabia się w nas taki sposób myślenia, że widząc przyczynę zaczynamy natychmiast oczekiwać towarzyszącego jej normalnie zjawiska. Natomiast nigdy nie możemy zobaczyć między zjawiskami niczego w rodzaju związku. „Gdy więc powiadamy, iż jeden przedmiot jest związany z innym, mamy na myśli tylko tyle, że przedmioty te zostały powiązane w naszej myśli” (Hume, 1977, s. 92). Przyczynowość lub relacja przyczynowa między przyczyną i skutkiem jest „iluzją”. Nie mamy żadnej

² Milja Kurki podkreśla, że arystotelesowskie rozumienie przyczynowości może nadal być pomocne w „rozszerzeniu” znaczenia nadawanego pojęciu przyczynowości w NSM. Odwołując się do tego rozumienia możemy korzystać z pojęcia „aktywnych” przyczyn (sprawczych przyczyn) konceptualizując te przyczyny w relacji do przyczyn celowych czy „konstytutywnych”. Pojęcie przyczyny formalnej pozwala nam zrozumieć przyczynową rolę idei, zasad, norm i dyskursów. Zamiast traktować je jako nieprzyczynowe (jak postępuje większość interpretatywnych teorii społecznych) czynniki te mogą być uważane za „ograniczające i umożliwające” w przyczynowym warunkowaniu działania społecznego. Arystotelesowska konceptualizacja pozwala także rozumieć przyczynową rolę zasobów i własności materialnych (Kurki, 2008, s. 13).

idei koniecznego związku, a pojęcia te są według Hume'a całkowicie pozbawione sensu, zarówno w filozofii, jak i w życiu codziennym.

Psycho-„logiczna” koncepcja przyczynowego powiązania Hume'a była znacząca, ponieważ pociągała za sobą szczególną formę determinizmu, tak zwanego determinizmu regularnościowego. Oparcie analizy stosunków przyczynowych na stosunkach regularności zawierało *implicité* założenie, że poznając regularności możemy formułować sądy przyczynowe w formie: jeżeli zachodzi regularny związek między zjawiskiem A i zjawiskiem B, istnieje uzasadniona podstawa do twierdzenia, że jeśli A to B. Zatem, pomimo Humeowskiego sceptycyzmu wobec wnioskowania indukcyjnego, jego stanowisko zdawało się sugerować, że jeżeli występują regularności możemy „logicznie” dedukować co wydarzy się w danym przypadku. Założenie to odegrało znaczącą rolę wśród kontynuatorów Hume'a, prowadząc do koncepcji „zamkniętego systemu” jako metody prowadzenia badań i predykcyjnego traktowania przyczynowości dominującego w XX-wiecznym podejściu do nauki. Znając regularności możemy logicznie dedukować lub przewidywać dane wydarzenie, nawet jeśli predykcja ma charakter probabilistyczny (Kurki, 2008, s. 38).

Stanowisko Hume'a było przedmiotem wielu dyskusji w literaturze filozoficznej, jednak jak dotąd żadna rozstrzygająca odpowiedź na problemy podniesione przez Hume'a nie została udzielona. Co więcej, nadal jednym z najbardziej istotnych problemów, na przykład, w filozofii fizyki jest rola przyczynowości (lub jej brak) w mechanice kwantowej. Jeden problem dotyczy przyczynowej indeterminacji (indywidualne kwantowe przejścia w atomach nie mają przyczyny); drugi, obecności przyczynowych anomalii, takich jak działanie na odległość (Salmon, 1998, s. 5).

„Reputacja” przyczynowości pogarszała się. Przyczyniły się do tego często cytowane uwagi Bertranda Russella zawarte w jego sławnym eseju z 1913 roku (*On the Notion of Cause*): „[w]szyscy filozofowie, każdej szkoły, wyobrażają sobie, że przyczynowość jest jednym z fundamentalnych aksjomatów lub postulatów nauki, jednak, dziwnym trafem, w zaawansowanych naukach [...], słowo 'przyczyna' nigdy się nie pojawia” (Salmon, 1998, s. 194).

Przegląd literatury filozoficznej ukazuje, że problem przyczynowości nie przyciągał szczególnej uwagi filozofów w latach 30., 40. i 50. XX wieku. Niewielka liczba książek i artykułów o przyczynowości poświęcona była jej rzekomej śmierci, głoszonej przez mechanikę kwantową lub sposobom wnioskowania o przyczynowych powiązaniach na podstawie statystycznych korelacji. Ogólny ontologiczny problem przyczynowości był zazwyczaj pomijany. Przyczynowość stała się ofiarą dwóch intelektualnych rewolucji: teorii kwantowej i logicznego pozytywizmu. W szczególności, teoria kwantowa (fundamentalnie probabilistyczna w jej interpretacji kopenhaskiej), jak wskazuje Mario Bunge, była interpretowana w świetle logicznego pozytywizmu (operacji mierzenia) (Bunge, 2009, s. 355). Logiczny pozytywizm był zaś spadkobiercą empiryzmu D. Hume'a. Jednak, nie tylko teoria kwantowa, ale także genetyka, psychologia (matematyczna), socjologia (matematyczna), a także NSM (podejście behawioralne), stały się dyscyplinami poszukującymi podstawowych probabilistycznych praw. W nauce coraz większego znaczenia nabierało pojęcie przypadkowości. W połowie XX wieku naukowcy i filozofowie podzielali pogląd, że przypadek nie tylko wskazuje na naszą nieznaną przyczyn, ale jest sposobem istnienia i stawania się (Bunge, 2009, s. 356).

Przyczynowe myślenie było obecne jednak w naukach technicznych i prawnych. Stopniowo wracało do łask w innych dyscyplinach dzięki, między innymi, pracom Mario Bunge i Ernesta Nagela (filozofia nauki), Ernsta Mayra (biologia), Talcotta Parsonsa (socjologia) i Paula Samuelsona (ekonomia).

W XX wieku Humeowskie rozumienie przyczynowości dominowało w najważniejszych nurtach filozofii nauki. Antyprzyczynowy Humeanizm dominował w fenomenalizmie, konwencjonalizmie i logicznym pozytywizmie. Bardziej umiarkowaną wersję Humeanizmu, jednocześnie najszerzej akceptowaną, symbolizował dedukcyjno-nomologiczny model prowadzenia badań naukowych Carla G. Hempela i Paula Oppenheima. Niektóre teorie przyczynowości, chociaż *explicité* odrzucały Humeanizm, *implicité* przyjmowały jego podstawowe założenia, na przykład kontrfaktualne teorie przyczynowości (Kurki, 2008, s. 43).

Przyczynowość w nauce o stosunkach międzynarodowych

Jedna z najważniejszych debat w filozofii nauk społecznych toczyła się wokół problemu określanego jako „naturalizm”. Filozofowie nauk społecznych toczyli spór o istnienie/nie istnienie fundamentalnej różnicy między faktami „naturalnymi” i faktami „społecznymi”. Stawką tego sporu był sposób prowadzenia badań w naukach społecznych, a w szczególności odpowiedź na pytanie czy zjawiska społeczne można badać wykorzystując „naukową” metodologię nauk przyrodniczych. Ważną rolę w tej fundacyjnej debacie między, odpowiednio, tradycją „pozytywistyczną” i tradycją „hermeneutyczną” odegrała Humeowska koncepcja przyczynowości. Pozytywiści („naturaliści”) opowiadali się za Humeowskim rozumieniem analizy przyczynowej jako podstawy dla tego naturalizmu. Zwolennicy tradycji hermeneutycznej podkreślali, że rodzaje społeczne są odrębne od rodzajów naturalnych z powodu zależności tych pierwszych od znaczeń, pojęć, norm, reguł i zasad. W konsekwencji badania społeczne muszą posługiwać się „empatycznym rozumieniem” i metodami interpretywnymi”, zamiast dążyć do formułowania generalizacji o wzorcach zachowania. Tradycja hermeneutyczna odmawiała legitymacji „przyczynowym analizom” świata społecznego (Kurki, 2008, s. 60–61). Rozumienie roli przyczynowości w debatach między pozytywistami i hermeneutykami jest kluczowe, ponieważ badacze stosunków międzynarodowych odwoływali się do tych debat i wnosili je do NSM.

Po pozytywistycznej stronie tej debaty znajdują się wcześnie pozytywiści, na przykład August Comte i Émile Durkheim; radykalni empiryści (logiczny pozytywizm) i behawioryści, a także zwolennicy społecznej wersji pozytywistycznego modelu dedukcyjno-nomologicznego w jego formie dedukcyjno-statystycznej (Carl Hempel, Karl Popper, Imre Lakatos).

Hermeneutyczną stronę zajmują filozofie analizujące rolę świadomości i intencjonalności w ludzkim działaniu i rozumienie znaczenia kontekstu, w którym ma miejsce działanie społeczne. Odrzucają one empirystyczne pozytywistyczne podejście do badania życia społecznego i Humeowską koncepcję przyczynowości, zaś podejście refleksywne odrzuca wprost przyczynowość jako pojęcie stosowalne do rozumienia świata społecznego. Tradycję podejścia hermeneutycznego reprezentują Wilhem Dilthey (idea

„hermeneutycznego koła”), Edmund Husserl (fenomenologia) i Hans-Georg Gadamer. Lingwistyczną hermeneutykę reprezentują Ludwig Wittgenstein i Peter Winch. Znaczącym współczesnym filozofem opowiadającym się za rozdzieleniem przyczynowego i konstytutywnego teoretyzowania jest Charles Taylor³.

Badacze stosunków międzynarodowych są podzieleni na wiele różnych sposobów. Jest to normalny i, moim zdaniem, pożądaný stan w każdej dyscyplinie naukowej. Z punktu widzenia sposobów rozumienia przyczynowości w NSM kluczowy jest podział reprodukujący debatę toczącą się wokół szeroko rozumianego problemu naturalizmu w naukach społecznych. Podział ten widziany z punktu widzenia rozumienia przyczynowości w NSM ma również swoich prekursorów. Po pozytywistycznej stronie tego sporu można wskazać Lewisa Richardsona i Quincy Wrighta posługujących się statystycznymi metodami w badaniu zjawiska wojny, odpowiednio, w latach 30. i 40. XX wieku. Po hermeneutycznej stronie stał Edward H. Carr, autor manifestu o konieczności interpretatywnej historii (Carr, 1961)⁴. W latach 60. XX wieku spór ten przybrał formę „debaty” określanej często jako podział na zwolenników badawczego „tradycjonalizmu” i zwolenników „behawioryzmu”. Hans J. Morgenthau i Hedley Bull mogą symbolizować zwolenników tradycji hermeneutycznej. David Singer, Morton Kaplan, Bruce Bueno de Mesquita mogą symbolizować zwolenników behawioryzmu w NSM. Zwolennicy „naukowego” podejścia krytykowali „intuicyjność” historycznych badań „tradycjonalistów” i uznawali ich konceptualne analizy stosunków międzynarodowych za „naukowo” nieadekwatne i potrzebujące rygorystycznej systematyzacji i empirycznych testów. Cel „podejścia naukowego” określano jako poszukiwanie ogólnych wzorców, a nie opis pojedynczych wydarzeń. Na przykład, należy badać wielką liczbę wojen, aby wskazać warunki towarzyszące każdej wojnie, nie zaś poszukiwać partykularnych przyczyn każdej wojny. Jednakże większość behawiorystów w NSM posługiwała się rozumieniem pojęcia „przyczyna” nie sięgając nawet do jego pogłębionego rozumienia na gruncie empirystycznej filozofii nauki, lecz ograniczała się do prób opisu regularnych wzorców lub korelacji między zmiennymi. Poszukiwano ogólnych praw, pod które można by dokonywać subsumpcji faktów obserwacyjnych (model dedukcyjno-nomologicznego postępowania naukowego). Ilościowym (statystycznym) metodom przyznawano największą moc wyjaśniającą, ponieważ pozwalały na kontrolę i manipulowanie danymi oraz przeprowadzanie powtarzalnych testów.

W 1988 roku Robert Keohane w swoim programowym wystąpieniu na kongresie International Studies Association (Keohane, 1988) wskazał na dominujący w NSM podział między „racjonalistami” i „refleksywiŝtami”. Racjonalistów (realizm polityczny, neorealizm), dowodził Keohane, można odróżnić od refleksywiŝtów, ponieważ formułują jasne programy badawcze oraz założenia i twierdzenia teoretyczne, które mogą być testowane. Nawet jeśli teoria racjonalistyczna prowadzi do wielu odmiennych konkluzji

³ Pomimo znaczenia dychotomizacji nauk społecznych pomiędzy pozytywistyczne i antypozytywistyczne podejścia warto zwrócić uwagę, że nie wszyscy teoretycy społeczni opowiadają się po jednej ze stron w tym sporze. Wśród teoretyków zajmujących pozycję *via media* można wskazać, na przykład, Karola Marksa, Maxa Webera, Michela Foucaulta, Jürgena Habermasa czy Jacquesa Derride.

⁴ Stanowisko Carra dotyczące roli przyczynowości w historii, który rozdział 4 swojej książki poświęcił wyłącznie tej kwestii, można określić najkrócej: „badanie historii jest badaniem przyczyn” (Carr, 1967, s. 113).

w NSM, odzwierciedlając niezdeternowanie zasady racjonalności jako takiej, nawet jeśli racjonalność jest zawsze kontekstowa, nawet jeśli założenia substancjalnej racjonalności nie prowadzą do określonego zbioru konkluzji o naturze lub ewolucji międzynarodowych instytucji – jest ona użyteczna w owocnym wyjaśnianiu zachowania w stosunkach międzynarodowych. Jej zwolenników cechuje zaś wysoka samoświadomość ich analitycznej perspektywy i sukces w dostarczaniu uzasadnień dla swoich argumentów (Keohane, 1988, s. 381). Tradycyjnym przeciwieństwem teorii racjonalistycznej, dowodził Keohane, jest podejście socjologiczne, które podkreśla rolę bezosobowych sił społecznych, wpływ kulturowych praktyk, norm i wartości, których nie wyprowadza się z kalkulacji interesów. Pomimo istotnych różnic między jego zwolennikami, Keohane proponuje określić ich jako refleksywistów. Ich podstawową metodą badawczą jest interpretacja, ponieważ wszyscy oni podkreślają znaczenie historycznej i tekstualnej interpretacji i wskazują na ograniczenia naukowych modeli w badaniu stosunków międzynarodowych. Keohane do refleksywistów w NSM zaliczył Haywarda Alkera, Richarda Ashley, Friedricha Kratochwila i Johna Ruggie (Keohane, 1988, s. 381–382). Podział ten jest szeroko przywoływany w NSM (Patomäki, Wight, 2000; Waeber, 2009).

Poszukując odpowiedzi na pytanie dlaczego NSM wstrząsają nieustanne debaty Nuno P. Monteiro i Kevin G. Ruby wskazują na trzy istotne wydarzenia, które ukazują genezę podziałów w obrębie dyscypliny. Pierwszym była rewolucja behawioralna lat 50. i 60. XX w. Wtedy filozofia nauki została po raz pierwszy przywołana do NSM w celu określenia jej naukowości. Próba nadania NSM bardziej „naukowego” charakteru polegała na imporcie metod i standardów nauk przyrodniczych. Behawioryści dowodzili, że jedynie oparcie badań stosunków międzynarodowych na dominującym wówczas w filozofii nauki modelu pozytywizmu logicznego pozwoli przekształcić NSM w dyscyplinę naukową. Jednakże, filozofowie nauki szybko porzucili pozytywizm logiczny i zwrócili się ku instrumentalizmowi jako sposobowi wyjścia poza wąski empiryzm i przywrócenia nauce teorii.

Krytyka pozytywizmu zapoczątkowała drugie istotne wydarzenie – otwarcie przestrzeni, którą wypełnili antypozytywiści (teoria krytyczna, feminizm, poststrukturalizm, postmodernizm, konstruktywizm). Antypozytywiści poszukując fundamentów dla swoich koncepcji także zwrócili się do filozofii nauki, upatrując w społecznym konstruktywizmie walorów pozwalających im konkurować z instrumentalizmem. Według antypozytywistów NSM powinna porzucić jakiegokolwiek roszczenia do „naukowości” i skoncentrować się na interpretacji, refleksji i krytyce.

Trzecie wydarzenie wiązało się z próbą przewyciężenia ostrej debaty między pozytywistami a antypozytywistami. Część badaczy stosunków międzynarodowych po raz kolejny zwróciła się ku filozofii nauki, poszukując stanowiska umożliwiającego pogodzenie przeciwstawnych sobie nurtów. Najbardziej obiecujący pod tym względem wydawał się naukowy realizm (Alexander Wendt), który jednak doprowadził do nowych fundacyjnych podziałów, nie usuwając dotychczasowych (Monteiro, Ruby, 2009, s. 20–21; Gałganek, 2013).

Co gorsza, jak zauważają Colin i Miriam Elmanowie, w NSM istnieje silna skłonność do wchodzenia w metateoretyczne rozważania bez metateorii, do oceniania teoretycznych propozycji bez posługiwania się przeznaczonymi do tego, wręcz niezbędnymi narzędziami. Tymczasem niemożliwe jest angażowanie się w oceny konkurencyjnych

teorii bez dokonania *explicité* wyboru między konkurencyjnymi epistemologiami (Elman, Elman, 2003, s. 4) i ontologiami.

Aby sprostać tym oczekiwaniom w analizie problemu przyczynowości w NSM przywołuję cztery wskazane wcześniej filozofie nauki: neopozytywizm, krytyczny realizm, refleksywizm i pragmatyzm. Zgodnie z celem artykułu koncentruję się jedynie na problemach dotyczących przyczynowości w NSM.

Neopozytywizm i przyczynowość w nauce o stosunkach międzynarodowych

Istnieje wiele wersji pozytywizmu i wiele dzieli jego zwolenników. Colin Wight filozoficzną zawartość pozytywizmu charakteryzuje następująco: 1) fenomenalizm – przedmiotem wiedzy mogą być tylko zjawiska; 2) nominalizm – słowa i pojęcia, którymi posługujemy się są jedynie konwencjonalnymi symbolami lub nazwami, których używamy ze względów pragmatycznych; 3) kognitywizm – żadna poznawcza wartość nie może być przypisywana sądom wartościującym i twierdzeniom normatywnym; 4) naturalizm – przekonanie, że istnieje jedność metody naukowej dla wszystkich nauk (Wight, 2006, s. 21). Na tych filozoficznych założeniach pozytywści budują szereg dyrektyw (przekonań) dotyczących praktyki naukowej: 1) akceptują dedukcyjno-nomologiczny (D-N) model eksplanacji („covering law model”, model dedukcyjnej subsumpcji pod prawo). Eksplanacja tylko wtedy jest prawomocna, jeśli odwołuje się do prawa, które obejmuje wszystkie przypadki wyjaśnianego zjawiska; 2) traktują instrumentalnie pojęcia teoretyczne. Pojęcia nie odnoszą się do realnie istniejących bytów, ale do bytów traktowanych „jak gdyby” istniały w celu posłużenia się nimi do wyjaśniania obserwowalnych (empirycznych) zjawisk; 3) akceptują Humeowskie rozumienie przyczynowości; 4) postulują operacjonizm. Dyrektywa ta wymaga operacjonalizowania pojęć, to znaczy definiowania ich i ograniczania ich znaczenia w taki sposób, aby mogły być mierzone. Racjonalistyczny nurt w NSM oparty jest na założeniach neopozytywizmu, który kieruje jego wszystkimi praktykami (badaniami naukowymi, oceną innych podejść, praktykami publikacyjnymi, kształceniem studentów).

Z punktu widzenia przedmiotu artykułu warto zauważyć, że przyjęcie Humeowskiej koncepcji przyczynowości (stałe powiązanie zjawisk) w sposób nieunikniony prowadzi do modelu D-N Carla Hempela. W modelu Hempela „ogólne prawo” jest stwierdzeniem istnienia empirycznej regularności, podobnie jak dla Hume’a przyczynowy stosunek jest powstającą w naszych umysłach ideą stałego powiązania zjawisk opartą na zaobserwowanych regularnościach. Wyjaśnienie, zarówno dla Hume’a, jak i Hempela, polega na połączeniu zaobserwowanych wcześniej regularności z informacją dotyczącą szczególnego zjawiska/wydarzenia i zademonstrowaniem, że jego rezultat można było przewidzieć. Hempel uważał, że postępowanie to znajduje zastosowanie także do praw probabilistycznych (model dedukcyjno-statystyczny, D-S), a tym samym może być stosowane do wyjaśniania wydarzeń historycznych: „ogólne prawa pełnią całkowicie analogiczne funkcje w historii i naukach przyrodniczych” (Hempel, s. 35). Jedyna znacząca różnica między empirystycznym (logiczny pozytywizm) a współczesnym neopozytywistycznym rozumieniem przyczynowej eksplanacji polega na wprowadzeniu Popperowskiego falsyfikacjonizmu. W prawie każdym innym aspekcie, neopozytywistyczne pojęcie przy-

czynowości i przyczynowej eksplanacji, które dominuje wśród współczesnych badaczy w NSM, jest w swej istocie zgodne z Hume'm i Hemplem (Kurki, 2008, s. 116).

Od 20 lat w politologii i w NSM dominuje model „racjonalistycznej” eksplanacji zaproponowany przez Gary Kinga, Roberta Keohane i Sidneya Verbę (1994). Autorzy proponowali „zunifikowaną logikę wyjaśniania” i „potraktowanie przyczynowego wnioskowania poważnie” we wszystkich dyscyplinach nauk społecznych, zarówno w badaniach jakościowych, jak i ilościowych (King, Keohane, Verba, s. 3). Podkreślali oni, że przyczynowe wyjaśnianie ma fundamentalne znaczenie w nauce i większość podejść posługuje się przyczynowymi sądami, nawet jeśli tylko *implicité*. Zajęli krytyczne stanowisko wobec tych badaczy, którzy nie akceptują przyczynowych analiz uzasadniając to złożonością życia społecznego i tym, którzy tylko „opisują” wydarzenia (interpretywiści, refleksywiści). Krytykują oni także tych empirystów, którzy z ostrożnością traktują przyczynowe wnioski uważając, że „korelacja nie jest tożsama z przyczynowością” (King, Keohane, Verba, s. 75–76). W istocie jednak, King, Keohane i Verba nie mówią o stosunkach między rzeczami. Przyczynowość jest dla nich *stricte* epistemologicznym pojęciem, a stosunek między przyczynami i skutkami logiczną relacją między wzorcami obserwowalnych zjawisk lub opisujących je twierdzeń (Kurki, 2008, s. 103–104). Rozumiana w ten sposób przyczynowość jest prawie powszechnie akceptowana przez badaczy stosunków międzynarodowych zarówno w dużych-*n* (*large-n*) ilościowych, jak i małych-*n* (*small-n*) jakościowych badaniach. Richard Ned Lebow krytykuje wybór przez Kinga, Keohane'a i Verbę neopozytywistycznej epistemologii argumentując, że już dawno została ona odrzucona przez jej głównych twórców i innych filozofów nauki (Ned Lebow, 2014, s. 2).

Wystarczy zajrzeć do takich czasopism poświęconych stosunkom międzynarodowym jak *International Studies Quarterly*, *International Organization* lub *Journal of Conflict Resolution*, aby ocenić skalę wpływu podejść ilościowych w NSM. Dominują tam analizy oparte na ogólnych statystycznych modelach, wskazujące związki między zmiennymi i wykorzystywane do badań wszystkich aspektów stosunków międzynarodowych: od zachowania państw poprzez stosunki handlowe do badań nad rolą kobiet (Kurki, 2008, s. 109). Problemem, w którego badaniach wykorzystuje się szczególnie szeroko neopozytywistyczne (w istocie Humeowskie) rozumienie przyczynowości są ilościowe badania inspirowane liberalną teorią o demokratycznym pokoju. W oparciu o swoje analizy zwolennicy tej teorii dowodzą, że twierdzenie, iż „demokracje między sobą nie prowadzą wojen” jest jedną z najsilniejszych „nietrywialnych, nietautologicznych generalizacji o stosunkach międzynarodowych”. Generalizacja ta jest często traktowana jako „najbliższa empirycznemu prawu” w NSM (Levy, 1988, s. 653–673). Jednak krytycy teorii demokratycznego pokoju uważają, że korelacje znajdowane przez jej zwolenników wydają się statystycznie nieznaczące w porównaniu z (statystyczną) eksplanacyjną wagą innych przyczynowych zmiennych (sojuszy, wspólnej kultury, poziomu rozwoju ekonomicznego) (Kurki, 2008, s. 109)⁵.

⁵ Dobrą ilustracją neopozytywistycznych badań demokratycznego pokoju w NSM jest debata między Z. Maoz i B. Russett (1993) oraz H. Farber i J. Gowa (1995). Maoz i Russett formułują i testują zestaw hipotez o przyczynach demokratycznego pokoju. Farber i Gowa omawiają wyniki tych badań i formułują konkurencyjne hipotezy dotyczące przyczyn demokratycznego pokoju. Autorzy w swoich artykułach posługują się tymi samymi danymi do testowania konkurencyjnych hipotez.

Głównonurtową debatę w NSM między neorealizmem i neoliberalizmem z punktu widzenia rozumienia przyczynowości należy ocenić jako Humeowską. Obie strony akceptują tezę, że istotą nauki jest badanie obserwowalnych regularności i związków między nimi. Obie strony są przekonane, że poprzez tego rodzaju badania możemy zdobyć bardziej lub mniej „obiektywną” wiedzę o stosunkach międzynarodowych (Kurki, 2008, s. 116).

Krytyczny realizm i przyczynowość w nauce o stosunkach międzynarodowych

W poł. lat 90. XX wieku NSM „znalazła się” w tak zwanej antypozytywistycznej fazie. Odrzucenie neopozytywizmu przez antypozytywistów skutkowało pojawieniem się alternatywnych propozycji prowadzenia badań społecznych. W NSM pojawiły się alternatywne podejścia w formie konstruktywizmu, postmodernizmu, feminizmu, teorii krytycznej, poststrukturalizmu i (międzynarodowej) socjologii historycznej (Smith, 1995). Badacze stosunków międzynarodowych odwołali się także do filozofii naukowego realizmu i krytycznego realizmu (dalej NR/KR). Alexander Wendt przyjmując idealistyczną i holistyczną ontologię, a jednocześnie uznając zasady „szeroko rozumianego pozytywizmu” wytyczał pośrednią drogę (między pozytywizmem i antypozytywizmem) w formie „modernistycznego konstruktywizmu” (Wendt, 2008, s. 53). Ponieważ chciał on uważać państwo i system państw za realnie istniejące struktury przyjmował filozofię NR, „która zakłada, że świat istnieje niezależnie od istot ludzkich, a dojrzałe teorie naukowe zwykle odnoszą się do tego świata i czynią tak nawet wówczas, gdy przedmioty, którymi zajmuje się nauka, są nieobserwowalne” (Wendt, 2008, s. 53). Często wpływ NR pozostaje ukryty z punktu widzenia roli, jaką odgrywa w badaniach, w szczególności nie można wskazać, za wyjątkiem propozycji modernistycznego konstruktywizmu Wendta, nowych teorii stosunków międzynarodowych, które powstały z jego inspiracji. Jednak to właśnie istotna rola konstruktywizmu Wendta pozwala ocenić wpływ NR w NSM jako, być może, najbardziej istotny spośród wszystkich postpozytywistycznych propozycji (Wight, Joseph, 2010, s. 1).

Mówiąc najprościej, NR jest stanowiskiem filozoficznym, którego zwolennicy dowodzą, że istnieje taka rzecz jak rzeczywistość. Rzeczywistość ta, wbrew stanowiskom empirycznej i idealistycznej filozofii, istnieje niezależnie od ludzkiego umysłu. Filozoficzny realizm ma długą tradycję w filozofii nauki. Jednak, szczególnie w XX wieku, stał się przedmiotem ostrej krytyki ze strony przedstawicieli stanowisk antyrealistycznych. W latach 70. XX wieku nastąpił powrót filozoficznego realizmu. Znaczącymi twórcami tego powrotu byli tacy filozofowie jak Rom Harré, Mario Bunge i Roy Bhaskar.

NR jest filozofią nauki, natomiast KR jest jego rozwinięciem z zamiarem wykorzystania w praktyce badawczej nauk społecznych. Ani NR, ani KR nie są substancjalnymi teoriami społeczeństwa czy stosunków międzynarodowych. Zazwyczaj rozwinięcie to wiąże się z pracami Roya Bhaskara. Można być naukowym realistą w kwestii nauk społecznych i nie być krytycznym realistą. W rezultacie „realistycznego zwrotu” w naukach społecznych większość realistycznych filozofii nauk społecznych akceptuje następujące podstawowe założenia dotyczące badania społeczeństwa: 1) na rzeczywistość społeczną wpływa wiele sił warunkujących życie jednostek; 2) niektórych z tych sił nie można

zaobserwować, tym niemniej są one realne; 3) siły te są ustrukturyzowane w formie wewnętrznych i zewnętrznych stosunków, struktur władzy i ról społecznych; 4) nauki społeczne nie mogą zrozumieć natury przyczynowych sił działających w świecie społecznym tylko poprzez badania empiryczne; 5) nauki społeczne (i polityczne) są ze swej „natury” fundamentalnie społeczne (i polityczne) w znaczeniu częściowego odzwierciedlenia w swoich wynikach badawczych pozycji, jaką zajmuje badacz w świecie społecznym; 6) interakcje podmiotów sprawczych i struktur oraz materialnych i ideacyjnych sił powinny być ustalane na drodze empirycznej, a nie poprzez teoretyczne *fiat* (Wight, Joseph, 2010, s. 3)⁶.

W kwestiach ontologicznych naukowci realiści zajmują stanowisko tak zwanego „głębokiego realizmu”, to znaczy dowodzą, że aby prowadzić sensowne badania naukowe należy uznać trzy odrębne poziomy rzeczywistości: poziom „empiryczności” (składający się z naszych doświadczeń i wrażeń); poziom „aktualności” (składający się z wydarzeń i aktualnego stanu spraw) i poziom „realności” lub nie-aktualności (składający się z nieobserwowalnych realnych struktur, mechanizmów i tendencji) (Bhaskar, 1978, s. 13). Zgodnie z NR, jeśli pojęcie „empiryczny” ma posiadać szczególne znaczenie w ludzkiej wiedzy musi denotować jedynie to, czego ludzie doświadczają w określonym miejscu w czasie i przestrzeni. Nie powinniśmy jednak naszej wiedzy redukować wyłącznie do doświadczenia (błąd empiryzmu). Badania naukowe nie polegają wyłącznie na gromadzeniu empirycznych danych. Akceptacja głębokiego realizmu oznacza uznanie istnienia rzeczy, bytów, struktur lub mechanizmów, które istnieją niezależnie od nas i często nie są obserwowalne empirycznie.

Użyteczność NR/KR dla badaczy stosunków międzynarodowych polega na oferowaniu im narzędzia krytyki filozoficznych podstaw głównonurtowych teorii stosunków międzynarodowych. Oznacza to, na przykład, odsłanianie znaturalizowanego i zreifikowanego traktowania świata społecznego (systemu międzynarodowego) przez neorealizm, ukrywający jego głębokie struktury poprzez koncentrowanie się na ponadhistorycznej tezie o anarchiczności czy powtarzalnych stosunkach między formalnie równymi jednostkami (Waltz, 1979).

Neopozytywiści przekonują, że przyczynowe prawa odkrywane przez naukę muszą być ponadkontekstualne, to znaczy muszą obowiązywać zarówno w otwartych, jak i zamkniętych systemach. Jednak, jasność i porządek wydające się charakteryzować podobne prawom generalizacje odkrywane w systemach zamkniętych w warunkach laboratoryjnych, często znikają, gdy próbujemy wyjaśniać przy ich pomocy wydarzenia w otwartym świecie codziennego życia (Wight, Joseph, 2010, s. 11). Zatem, dla KR przedmiotem naukowego poznania nie są tylko stałe związki lub inne tego typu regularności, ale także struktury lub mechanizmy, które generują takie zjawiska. Ukazuje to, że dla krytycznego realisty Humeowskie rozumienie przyczyny jako powstającej w naszych umysłach idei stałego powiązania zjawisk jest nieadekwatne. W rezultacie wiele kluczowych pytań w nauce nie wiąże się z identyfikacją przyczynowych stosunków

⁶ Warto zauważyć, że liczni krytyczni realiści są zwolennikami materialistycznej koncepcji historii w marksowskim/marksistowskim ujęciu, ale równocześnie wielu marksistów jest fundamentalnie krytycznych wobec KR. W NSM Chris Brown uważa, że KR można w zasadzie uznać za formę marksizmu, zaś Fred Chernoff krytykuje NR, uznając go za współmierny z „konstruktywnym empiryzmem” Basa C. van Ffrassena.

w czasie, ale przyczynowych sił bytów, struktur i mechanizmów. To właśnie taki proces katalogowania Alexander Wendt nazywa teoretyzowaniem „konstytutywnym” (Wendt, 2008). Zjawiska i sposób w jaki ich doświadczamy nie wyczerpuje zatem sfery rzeczywistości (rzeczywistości). To czego doświadczamy jest rezultatem interakcji złożonych struktur i mechanizmów, które poza laboratorium w wyniku naturalnej złożoności świata prowadzą w pewnych warunkach do określonych stosunków przyczynowych, zaś w innym miejscu i czasie są całkowicie neutralizowane lub usuwane. Dla NR/KR przyczynowa konieczność nie ma charakteru „logicznego”, ale „naturalny”. Przyczynowe siły wynikają z wewnętrznej konstytucji lub ontologicznej struktury „rzeczy”. Bhaskar, odwołując się do pojęcia różnych ontologicznych poziomów rzeczywistości (realnego, aktualnego i empirycznego) dowodzi, że brak empirycznej regularności nie oznacza nieistnienia realnych lub koniecznych przyczyn na głębszym poziomie ontologicznym.

W NSM stanowisko NR/KR reprezentują, przede wszystkim, Alexander Wendt, David Dessler, Colin Wight i Heikki Patomäki. Stanowisko zajmowane przez C. Wighta i H. Patomäki w szerszym zakresie, aniżeli A. Wendta oraz D. Desslera, stanowi wyzwanie dla dominującego sposobu prowadzenia badań w dyscyplinie (Patomäki, Wight, 2000).

Opierając się na KR R. Bhaskara, C. Wight i H. Patomäki dowodzą, że jednym z głównych powodów dyscyplinarnych podziałów w NSM jest akceptacja przez wszystkie strony debaty antyrealistycznego podejścia do nauk społecznych. Sugerują oni, że aby pozbyć się wielu epistemologicznych konfliktów między pozytywistami i postpozytywistami, powinniśmy rozpocząć badanie stosunków międzynarodowych od ontologii. Ironizując, twierdzą oni, że w celu sformułowania przyczynowych wyjaśnień powinniśmy dysponować teoriami o zmianach w świecie, poza tekstami, które sami napisaliśmy. Należy poznawać przyczynowe siły różnych ustrukturyzowanych mechanizmów działających na różnych poziomach świata (Patomäki, Wight, 2000, s. 229). Zgodnie z KR istnieją różne poziomy świata, które mogą przyczynowo na siebie oddziaływać. Najważniejszy argument KR głosi, że na poziomie społecznym motyw (przekonania) ludzi do działania należą do przyczynowo najsilniejszych elementów w realnym świecie.

W szczególności H. Patomäki przekonuje, że przyczynowe wyjaśnienia dotyczą „czegoś”. Podkreśla on, w opozycji do pozytywistów, reflektystów i pragmatystów, że przyczyny odnoszą się do realnych ontologicznych cech świata. Równocześnie jednak, dialog między różnymi interpretacjami jest możliwy, nie zaprzeczając ontologicznemu statusowi przyczyn działających poza naszymi teoriami. Patomäki odrzuca redukcję przyczyn do regularności, podkreślając, że świat społeczny wymaga analizy zjawisk „nieobserwowalnych”, takich jak motyw, reguły, normy i dyskursy. W przeciwieństwie do konstruktywistów i poststrukturalistów, dowodzi on, że dyskursy, przekonania, motyw i historyczna konstytucja aktorów, traktowane w NSM zazwyczaj jako „nieprzyczynowe”, są przyczynowo znaczące, ponieważ odgrywają kluczową przyczynową rolę w kształtowaniu świata polityki. Z tego też powodu hermeneutyczne i dyskursywne metody badawcze są znaczące w naukowym badaniu stosunków międzynarodowych (Patomäki, 2002, s. 89–90). „Przyczynowe kompleksy” mieszczą w sobie pięć koniecznych elementów każdej istoty społecznej: historycznie konstruowaną cielesność aktorów; historycznie strukturalizowane działanie; regulatywne i konstytutywne zasady zawarte w każdym działaniu i konstytucji aktorów; zasoby rozumiane jako kompetencje i narzędzia oraz relacyjne i pozycjonujące

praktyki (Patomäki, 2002, s. 78). Krytyczni realiści preferują zatem w NSM „przyczynową narrację”, która jest raczej „holistyczna”, zamiast poszukiwać „ostatecznej przyczyny”. Koncentrują się na badaniu złożonych interakcji rozmaitych przyczyn w specyficznych historycznych kontekstach (Jackson, 2011, s. 110; Kurki, 2008, s. 286).

Refleksywizm i przyczynowość w nauce o stosunkach międzynarodowych

Od lat 80. XX wieku nowe teoretyczne podejścia zaczęły zdobywać zwolenników i znaczenie w NSM. Podejścia te (konstruktywizm, poststrukturalizm, teoria krytyczna, feminizm, postmodernizm) określane jako postpozytywistyczne (lub antypozytywistyczne), są także często nazywane „refleksywistycznymi” (Keohane, 1988). W NSM określa się je również często jako „konstytutywne” z powodu odrzucania przez nie „przyczynowego teoretyzowania” i opowiadania się za badaniem jak stosunki międzynarodowe są „konstytuowane” przez idee, normy, reguły i dyskursy (Wendt, 1998). Niekiedy terminu refleksywizm używa się do określenia bardziej radykalnego bieguna antypozytywistycznego teoretyzowania. W tym radykalnym ujęciu refleksywizm rozumiany jako rodzaj typu idealnego może oznaczać całkowicie subiektywne przedsięwzięcie, w którym każde indywidualne postępowanie badawcze ustanawia własne zasady prowadzenia badań. Postępowanie takie może przyjąć formę „czystej” etnografii lub „czysto” tekstualnej dekonstrukcji. Końcowym produktem takiego postępowania jest odczytanie stosunków międzynarodowych jedynie przez pryzmat stanowiska zajmowanego przez samego badacza (Howard, 2010, s. 401).

W NSM jednym z pierwszych krytyków głównonurtowego pozytywistycznego teoretyzowania był Robert Cox, który charakteryzował je jako nastawione na „rozwiązywanie problemów” (*puzzli*) i traktujące swój przedmiot (państwa, system międzynarodowy) jako dane i stabilne obiekty. Oznaczało to ich reifikację i traktowanie ich reprodukcji jako czegoś nieproblematicznego. Tymczasem dla Coxa teoria jest zawsze „dla kogoś i do pewnych celów”. Każda teoria charakteryzuje się określoną perspektywą wynikającą z zajmowania specyficznego stanowiska w społecznym i politycznym czasie i przestrzeni. Świat jest zawsze postrzegany z punktu widzenia definiowanego w kategoriach narodu lub klasy społecznej, dominacji lub podporządkowania, rosnącej lub upadającej siły, historycznych doświadczeń lub przewidywań przyszłości (Cox, 1996 (1981), s. 87). Cox podkreślał, że epistemologiczne i ontologiczne założenia akceptowane przez głównonurtowe teorie mają charakter polityczny, co znajduje swój wyraz w danych, jakimi się posługują. Ostatecznie, teorie te są zaangażowane w ideologiczną reprodukcję systemu kapitalistycznego i systemu państw (Cox, 1992, s. 173).

Również badacze stosunków międzynarodowych, którzy zaczęli określać się jako konstruktywiści, dowodzili, że „zmienne” do których sięgają racjonalistyczne podejścia w NSM są warunkowane głębszymi czynnikami i procesami, w szczególności czynnikami o charakterze ideacyjnym i procesami socjalizacji. Konstruktywiści zaczęli podkreślać znaczenie idei, zasad i norm, a także „podzielanego rozumienia” i tworzących je „praktyk” w kształtowaniu stosunków międzynarodowych. Większość konstruktywistów krytkowała racjonalistyczne badanie idei poprzez Humeowskie „zmienne”, ograniczane do regularności i obserwacji zachowań jednostek.

Najogólniej mówiąc, refleksywiści, niezależnie od ich specyficznej orientacji, krytykują neopozytywistyczne sposoby analizy stosunków międzynarodowych. Dowodzą oni, że racjonalistyczna koncepcja nauki nie jest jedynym sposobem określania co jest interesujące poznawczo, a co nieinteresujące oraz uzasadnione lub nieuzasadnione w badaniu stosunków międzynarodowych. Konsekwencją tej krytyki było zajęcie mocnego stanowiska w kwestii odrzucenia przyczynowych opisów na rzecz „nieprzyczynowej” lub „konstytutywnej” terminologii (Kurki, 2008, s. 130). Robert Cox niemal całkowicie odrzucił przyczynowe analizy, uznając je za niemające zastosowania w jego historycznym podejściu, które nie akceptuje regularnościowej teorii przyczynowości. Zajmująca poststrukturalistyczne stanowisko Jenny Edkins także odrzuca przyczynowość, ponieważ każde „obiektywne” odczytanie historii jest warunkowane terażniejszością, zatem pojęcie przyczyny i skutku jest nieuzasadnione (Edkins, 1999, s. 15). Podobnie, David Campbell określa przyczynowe podejście jako mylące i niebezpieczne. Celem poststrukturalistycznego teoretyzowania nie jest formułowanie przyczynowych eksplanacji. Campbell odrzuca zatem „katalogowanie, kalkulowanie i specyfikowanie «rzeczywistych przyczyn»” (Campbell, 1998, s. 4). Swoje podejście do problemu analizy polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych określa jako „historię terażniejszości”, interpretacyjną postawę sugerowaną przez Michela Foucault.

Dowodzi się, że reprezentacje, dyskursy i praktyki „konstytuują” raczej niż są przyczyną społecznych tożsamości, znaczeń i idei. Znaczenie nadawane „konstytucji” jest uzasadniane kilkoma powodami. Po pierwsze, Alexander Wendt wyjaśnia, że poszukując odpowiedzi na pytania o przyczyny (X jest przyczyną Y), zakładamy trzy rzeczy: (1) że X i Y istnieją niezależnie od siebie; (2) że X poprzedza Y w czasie; i po (3) że gdyby nie X, Y nie pojawiłoby się. Dwa pierwsze założenia badaczowi poszukującemu przyczyny mogą sprawiać jedynie problem konceptualny. Jednak trzecie założenie jest warunkiem kontrfaktualnym, który odróżnia przyczynowość od jedynie korelacji lub konieczność od przypadkowego powiązania. To zadanie nie jest proste: z powodu naszej niezdolności do bezpośredniego doświadczania przyczynowości (argument Hume’a) nigdy nie możemy uznać wiedzy o przyczynowym skutku za pewną. Różnica między przyczynowym i konstytutywnym myśleniem polega na tym, że konstytutywne podejście pomija założenie (1) i (2). Przyczynowe wyjaśnienie musi wyjaśnić *zmiany* w stanie pewnej zmiennej lub systemu. Z tego punktu widzenia teorie przyczynowe można określić jako teorie „tranzycji”. W celu wyjaśnienia tranzycji jest konieczne, aby czynniki do których odwołujemy się były czasowo wcześniejsze od samej zmiany. Stąd terminologia „niezależnej” i „zależnej” zmiennej. Konstytutywne teorie mają inny cel. Chcą poznać własności rzeczy poprzez ich odniesienie do struktur, na mocy których istnieją. Teorie takie można nazwać teoriami „własności”. W odróżnieniu od teorii tranzycji, które wyjaśniają wydarzenia w czasie; teorie konstytutywne są statyczne, a ich celem jest ukazanie jak własności systemu są konstytuowane (Wendt, 1998, s. 105). Po drugie, określenie konstytutywne wskazuje, że dyskursy są „siłami” ideacyjnymi, podczas gdy przyczynowe poznanie często koncentruje się na czynnikach materialnych. Po trzecie, unikając przyczynowej terminologii refleksywiści nie charakteryzują świata poprzez siły „pchania i ciągnięcia” (mechanistycznie), ale kładą nacisk na płynność życia społecznego, tożsamości i praktyki oraz przygodne skutki ich wzajemnego oddziaływania.

Awersja do języka przyczynowego wśród reflektywistów odgrywa kluczową rolę w postpozytywistycznej NSM. Jednak, jak zauważa M. Kurki, oddzielenie przyczynowych od nieprzyczynowych czynników jest, pomimo tego, fundamentalnie odnoszone do Humeowskich założeń. Przyczyny implikują poszukiwanie regularności i deterministycznych stosunków, zaś konstytutywne aspekty życia społecznego są traktowane jako nieprzyczynowe, ponieważ nie wymagają takich poszukiwań (Kurki, 2008, s. 136).

Pragmatyzm i przyczynowość w nauce o stosunkach międzynarodowych

Pragmatyzmu i jego związków z empiryzmem można doszukiwać się u stoików i epikurejczyków, którzy zgadzali się z Arystotelesem, że wiedza opiera się na zmysłowej percepcji. Jednak przeciwko Arystotelesowi i Platonowi utrzymywali, że wiedza powinna być oceniana raczej jako praktyczny życiowy przewodnik, aniżeli cel sam w sobie. W tej koncepcji prawomocność wiedzy ma charakter pragmatyczny (Jackson, 2011, s. 233)⁷. Amerykańska szkoła pragmatyzmu, ufundowana przez filozofów Charleisa S. Peirce'a, Williama Jamesa i Johna Dewey'a na przełomie XIX i XX wieku wsparła empiryzm utrzymując, że wiedza jest instrumentem działania i wszystkie nasze przekonania powinny być oceniane poprzez ich użyteczność.

Z punktu widzenia przyczynowości pragmatyzm inspirował podejścia, które postrzegają przyczynowe eksplanacje jako specyficzny typ odpowiedzi na nasze specyficzne „pragmatyczne” pytania. Pragmatyści dowodzą, że powinniśmy definiować przyczynowość w relacji do pragmatycznych sposobów, poprzez które ludzie nadają sens temu pojęciu, nie zaś poprzez odniesienie do metafizycznej rzeczywistości. Zajmują oni stanowisko, że przyczyny i przyczynowe eksplanacje są związane z naszymi dążeniami do uczynienia świata „kontrolowalnym” lub „zrozumiałym”. Milja Kurki wskazuje na trzy główne nurty pragmatyzmu: (1) amerykańską tradycję pragmatyzmu J. Dewey'a, W. Jamesa, Ch. S. Pierce'a i J. Rorty'ego; (2) tak zwaną manipulacyjną teorię pragmatyzmu R. G. Coolingwooda i W. H. Dray'a i (3) podejście do „przyczynowości jako eksplanacyjnej relacji” związane z pracami M. Scrivena (Kurki, 2008, s. 149–156). Warto także zwrócić uwagę na wezwanie do „pragmatycznego zwrotu” płynące z NSM, z mocnym przesłaniem, że „w głębi naszych serc wszyscy wiemy, że sposób w jaki wytwarzamy wiedzę w naszej codziennej praktyce społecznej ma przewagę nad standardowymi metodami naukowymi” (Friedrichs, Kratochwil, 2009, s. 702). Autorzy tego wezwania, Jörg Friedrichs i Friedrich Kratochwil, wskazują na obecność trzech różnych pragmatycznych metodologii w NSM: teorię syntezy; analityczny eklektyzm i metodę abdukcji (Friedrichs, Kratochwil, 2009, s. 708). Jednak ich rozumienie pragmatyzmu jest raczej zdroworozsądkowe. Na przykład, autorzy przywołują Andrew Moravcsika jako reprezentanta teorii syntezy, chociaż ten nigdzie *explicité* nie odwołuje się do pragmatyzmu, zaś uzasadnienie autorów przyjmuje następującą postać: „Moravcsika teoretyczna i metodologiczna nonszalancja jest daleko bardziej pragmatyczna niż jego pozytywistyczna retoryka sugeruje” (Friedrichs, Kratochwil, 2009, s. 708). I dalej: „jest paradoksem, że tak wielu autorów posługuje się pragmatycznym zdrowym rozsądkiem w swoich bada-

⁷ O miejscu pragmatystów w empiryzmie zob. Willard V. Quine (1986, s. 145–162).

niach, ale gorliwie ignoruje pragmatyzm jako filozoficzne i metodologiczne stanowisko” (Friedrichs, Kratochwil, 2009, s. 708).

W artykule omówię jedynie podstawowe założenia pragmatyzmu Michaela Scrivena. Wybór ten, pomijając ograniczoność miejsca, jest podyktowany tym, że koncepcję Scrivena, między innymi, przyjął Hidemi Suganami jako podstawę rozumienia przyczynowości w swoich badaniach nad przyczynami wojny w stosunkach międzynarodowych.

Michael Scriven dowodzi, że przyczyny powinniśmy rozumieć nie jako regularności lub jak „to co kontrolujemy”, ale w sposób fundamentalnie „eksplanacyjny”. Scriven przekonuje, że „przyczynowość można rozumieć jedynie jako specjalny przypadek wyjaśniania (a nie jako specyficzny przypadek całkowicie niepowiązanego pojęcia korelacji [...])”; „przyczyna jest wyjaśniającym czynnikiem (partykularnego typu)”; oraz przyczynowość „jest stosunkiem między eksplanacyjnymi czynnikami (tego typu) i tym co wyjaśniają” (Scriven, 1975, s. 4, 11). Przyczyny są rzeczami, które czynią świat dla nas zrozumiałym. Przyczynowe poznanie można zrozumieć jedynie poprzez jego odniesienie do wielu kontekstualnych parametrów. Przyczyny, dowodzi Scriven, mogą być wszystkimi rodzajami rzeczy lub czynników, które czynią coś zrozumiałym dla nas poprzez zastosowanie wyjaśnienia do konkretnej „przyczynowej układanki”. Przyczynowa analiza staje się zatem rodzajem wyjaśnienia, które powoduje, że coś staje się dla nas zrozumiałe w danym kontekście, a nie odsłonięciem rzeczywistych przyczyn w świecie jako takim. Scriven, podobnie jak wszyscy pragmatyści, postrzega przyczynowe poznanie jako fundamentalnie związane z naszymi „interesami”, a nie z naturą świata lub „rzeczywistymi przyczynami”. Prowadzi to jednak w rezultacie do konieczności uznania wszystkich objaśnień jako „równych”. Różnice między nimi możemy mierzyć stopniem kontroli jaki uzyskujemy poprzez określone wyjaśnienia lub stopniem ich „intersubiektywności”. Na przykład, istnieje silny intersubiektywny konsensus, że ludzie nie potrafią latać, i taka wiedza ma instrumentalną wartość.

Praca Hidemi Suganami o przyczynach wojny jest jedną z pierwszych prób zmierzenia się z problemami teoretyzowania przyczynowości w NSM (Suganami, 1996). Suganami dowodzi, że w NSM problem przyczyn wojny został niezasadnie pozostawiony do badania „empirycznym” badaczom. Z powodu ich niechęci do konceptualnych badań empiryczne studia nad przyczynami wojny w NSM można określić jako niejasne. Dążąc do usunięcia tych niejasności, w znacznym zakresie w polemice z Kennethem Waltzem, Suganami wskazuje na trzy odrębne typy pytań dotyczące przyczyn wojny: pytania dotyczące koniecznych warunków wojny; pytania dotyczące prawdopodobieństwa wojny oraz pytania dotyczące przyczyn poszczególnych wojen (Suganami, 1996, s. 11–47).

Moim celem jest przedstawienie jedynie teoretyzacji przyczynowości zaproponowanej przez Suganami. Utrzymuje on, że badania wojny skoncentrowane na poszukiwaniu korelacji nie potrafią „wyjaśnić” przyczyn wojny, ani przyczyn poszczególnych wojen. Jest tak, ponieważ bez historycznych badań trudno zrozumieć, które potwierdzone przykłady regularności mogą być prawomocnie wyjaśnione przez teorię przyczynową. Zatem ilościowe badania poszukujące korelacji nie potrafią wyjaśnić, że wojny mogą mieć przyczyny w wielu różnych mechanizmach w różnych okresach historycznych (Suganami, 1996, s. 113).

Suganami proponuje zatem oparte na pragmatyzmie podejście do przyczynowości jako eksplanacyjnej relacji. Dowodzi on, że celem przyczynowego wyjaśniania jest

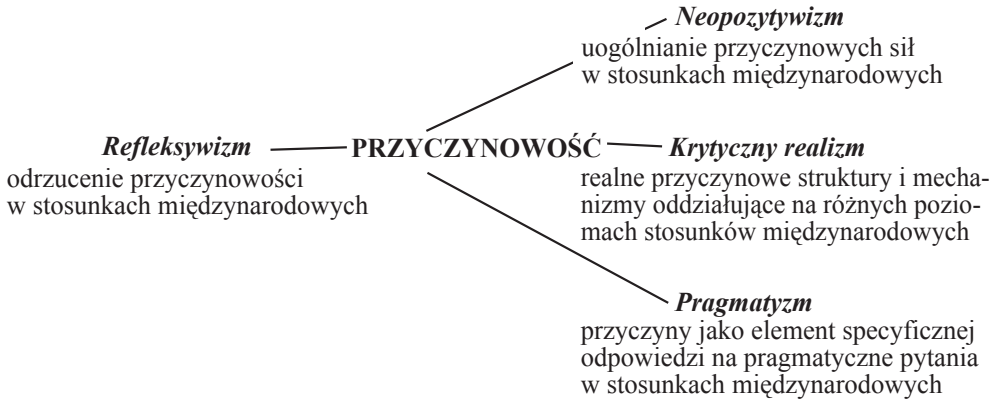
uczynienie wydarzeń lub wzorców zrozumiałymi. Przyczynowe wyjaśnienia są opisami, które poprzez połączenie rozmaitych wydarzeń lub wzorców czynią specyficzne układy dla nas „zrozumiałymi” (Suganami, 1996, s. 135). Suganami ilustruje to przywołując powszechną praktykę przedstawiania przyczyn wydarzenia przez symbole takie jak „ c_1, c_2, c_3, \dots ” odpowiadające poszczególnym przyczynom. Takie symboliczne przedstawienie przyczyn można uznać za pomocne, ponieważ ukazuje nam, że na przyczynę wydarzenia składa się wiele warunków. Jest jednak mylące, ponieważ zaciemnia fakt, że warunki te mogą być diametralnie różnych typów. Co więcej, tego rodzaju notacja odrywa naszą uwagę od najbardziej znaczącego aspektu „przyczyny”, faktu, że warunki te muszą zostać połączone i uporządkowane jako części całości w taki sposób, żeby rezultat tego uporządkowania był dla nas zrozumiały. (Suganami, 1996, s. 137–138).

Opowiedziana w taki sposób sekwencja wydarzeń składa się na przyczyny wojny. W takim postępowaniu ważna jest akceptacja wieloprzyczynowości i złożoności w podejściu do analizy przyczynowej. Suganami wskazuje na cztery główne rodzaje przyczynowych czynników w eksplanacyjnym poznawaniu przyczyn wojny: warunki podstawowe; koincydencje przypadków; procesy mechanistyczne oraz działania (lub ich brak) kluczowych jednostek (Suganami, 1996, s. 139–140). Wskazanie przyczyny określonej wojny jest nierozzerwalnie splecione z opowiedzeniem historii o tym jak ta wojna się rozpoczęła. Zatem, c' (co spowodowało tę wojnę?) można zasadnie zrównać z pytaniem c (jak ta wojna wybuchła?). Narracyjne wyjaśnienie udzielone w odpowiedzi na pytanie c , nie stanowi według Suganami, słabszego substytutu dla bardziej rygorystycznej odpowiedzi, jakiej można by oczekiwać na pytanie c' . Narracyjne poznanie sformułowane w odpowiedzi na pytanie c czyni wybuch wojny bardziej dla nas zrozumiałą. Opowiedziana w ten sposób sekwencja wydarzeń tworzy przyczynę wojny. Jeśli jakieś wydarzenie w takiej sekwencji wyróżnia się z pewnego punktu widzenia, na przykład, z punktu widzenia zapobieżenia przyszłym wojnom, może to stanowić powód stwierdzenia, że to wydarzenie było przyczyną wojny. Oczywiście, pojawia się problem „zważenia danej przyczyny” lub uporządkowania przyczynowych czynników z punktu widzenia ich relatywnego znaczenia. To czy można to zrobić w „obiektywny” sposób, czy też ważenie przyczyn jest nieuniknione subiektywne, szczególnie w przypadku historycznej eksplanacji, jest złożonym problemem.

Zatem, Suganami uważa, że przyczyny są literalnie definiowane przez opowiadanie o nich „naszej historii”. Zajmuje on zatem w kwestii przyczyn stanowisko antyrealistyczne. Chociaż przyczyny są znaczące w nadawaniu zrozumiałości rzeczom, nie mają one statusu ontologicznego. Przyczynowość nie jest niczym więcej, aniżeli epistemologicznym i „wyobrażonym” stosunkiem (Hume). Stanowisko to, chociaż zasadne w perspektywie pragmatyzmu, rodzi trudności w ocenie odmiennych przyczynowych eksplanacji. Jeśli nasze przyczynowe historie nie mają ontologicznych odniesień i jedynym ich ograniczeniem jest intersubiektywność, liczba naszych historii może być „nieprzebrana”.

Zakończenie

W pierwszej części zakończenia, aby uniknąć powtórnego przedstawiania omówionych już problemów, ukazuję w formie graficznej istotę poszczególnych stanowisk dotyczących rozumienia przyczynowości w NSM.



Rys. 1. Istota przyczynowości w NSM

W drugiej części zakończenia przedstawiam krótko, nieomawiane w artykule, alternatywne sposoby rozumienia przyczynowości rozwijane przez wybranych badaczy stosunków międzynarodowych.

Badaczką, która dokonała pogłębionej analizy problemu przyczynowości w NSM jest Milja Kurki. Jej analiza prowadzi do wniosku, że poprzez „pogłębienie” i „poszerzenie” znaczenia pojęcia przyczyny możemy uzyskać w NSM radykalnie odmienne rozumienie przyczynowości w porównaniu z podejściami zbudowanymi na jej Humeowskim rozumieniu. Kurki postrzega przyczyny, w odróżnieniu od sceptyków zaprzeczających ich realności, jako ontologicznie istniejące byty, zarówno w świecie naturalnym, jak i w świecie społecznym. Celem przyczynowych eksplanacji w obu światach powinno być dążenie do konstruowania konceptualnych modeli, które dostarczą rozumienia natury i interakcji między różnymi typami przyczynowych sił. Poddana rewizji koncepcja przyczyny może odwrócić uwagę badaczy stosunków międzynarodowych od obserwowanych regularności ku bardziej interpretatywnym formom analizy. Otworzy to multi-przyczynowe eksplanacyjne horyzonty dla tych podejść w NSM, które przywiązały się do redukcyjnych monokausalnych argumentów (Kurki, 2008, s. 246). Badacze stosunków międzynarodowych nie potrzebują większej liczby danych i lepszych narzędzi statystycznych, ale raczej nowych konceptualnych i metodologicznych perspektyw w badaniu przyczynowości. Jakościowe i historyczne dane analizowane w interpretatywny sposób kierują naszą uwagę ku podstawowym procesom i strukturom, które wyjaśniają zaobserwowane regularności. Dane te muszą być „interpretowane”, a nie tylko „mierzone”.

W 2014 roku ukazała się książka Richarda Ned Lebowa pt. *Constructing Cause in International Relations*, którą można uznać za drugą poważną próbę zmierzenia się z problemem przyczynowości w NSM. Autor jest przekonany, że nauki społeczne zostały zdominowane przez rozumienie przyczyny, które jest z powodów epistemologicznych niemożliwe do utrzymania. Ned Lebow, podobnie jak Max Weber, jest przekonany, że konceptualizacje i przyczynowe wnioskowania o świecie społecznym są reifikacjami. Mogą być one użyteczne, ale ostatecznie nie odkrywają niczego co można by określić jako rzeczywiste. Wskazując na szczególne znaczenie kontekstu dla procesów społecznych Ned Lebow rozwija podejście, które określa jako „niesprawczą przyczynowość”

(*inefficient causation*). Podejście to opiera na przekonaniu, że wiele, jeśli nie wszystkie wydarzenia w stosunkach międzynarodowych wpisują się w rozumienie przyczynowości, które filozofowie określają jako indywidualną przyczynowość (*singular causation*). Indywidualna przyczynowość to propozycja rozumienia przyczyny jako rodzaju kleju, czegoś na kształt fabuły (akcji) w powieści. Tak rozumiana przyczyna nadaje sens społecznemu światu. Ned Lebow przekonuje badaczy stosunków międzynarodowych, że indywidualna przyczynowość jest najbardziej właściwym podejściem do zrozumienia otwartego, nielinearnego i refleksywnego politycznego świata (Ned Lebow, 2014, s. 6). Wśród współczesnych filozofów najbardziej znanym zwolennikiem indywidualnej przyczynowości jest Michael Scriven. Utrzymuje on, że to co wydarzyło się w przeszłości i co może wydarzyć się w przyszłości nie ma znaczenia dla innych przyczynowych sekwencji. Ilustrując swoje podejście Scriven posługuje się przykładem butelki z atramentem, która przewraca się i plami dywan. Jednak nie wszystkie butelki z atramentem przewracają się, nie każda butelka wylewa się na biurko i nie wszystkie biurka stoją na dywanach. Zbiegi okoliczności, w wyniku których łączy się wiele nurtów niezależnych warunków składają się na wydarzenie, które nie zaszłoby w innych okolicznościach.

Skoncentrowanie się na poszukiwaniu mechanizmów i procesów jest swego rodzaju powrotem do metafizyki, od której Hume i jego następcy przez stulecia starali się uciec. Jest swoistą ironią, mówi Ned Lebow, że poszukiwanie przyczyn zatoczyło pełne koło, aczkolwiek współczesny powrót do metafizyki jest bardzo odmienny od sformułowań Arystotelesa i jego średniowiecznych kontynuatorów.

Bibliografia

- Bhaskar R. (1978), *A Realist Theory of Science*, Harvester, Brighton.
- Bhaskar R. (1979), *The Possibility of Naturalism. A Philosophical Critique of the Contemporary Human Sciences*, Humanities Press, Atlantic Highlands.
- Bung M. (2009), *Causality and Modern Science*, Transaction Publishers, New Brunswick.
- Campbell D. (1992), *Writing Security. United States Foreign Policy and the Politics of Identity*, University of Minnesota Press, Minneapolis.
- Carr E. H. [1961, (1961)], *What is History?*, Penguin Books, Harmondsworth.
- Cox W. R. (1992), *Multilateralism and World Order*, "Review of International Studies", vol. 18, no. 2.
- Cox W. R. [1996, (1981)], *Social forces, states, and world orders: beyond international relations theory*, w: Robert W. Cox, *Approaches to world order*, Cambridge University Press, New York.
- Edkins J. (1999), *Poststructuralism and International Relations: Bringing the Political Back In*, Lynne Rienner, London.
- Elman C., Elman M. F. (eds.) (2003), *Progress in International Relations. Appraising the Field*, The MIT Press, Cambridge.
- Farber H., Gowa J. (1995), *Politics and Peace*, "International Security", vol. 20, no. 2.
- Friedrichs J., Kratochwil F. (2009), *On Acting and Knowing: How Pragmatism Can Advance International Relations Research and Methodology*, "International Organization", vol. 63.
- Gałganek A. (2013), *Teoria stosunków międzynarodowych a filozofia nauki*, „Przegląd Strategiczny”, nr 2.
- Hempel C. G. (1942), *The Function of General Laws in History*, "The Journal of Philosophy", vol. 39, no. 2.

- Hollis M., Smith S. (1990), *Explaining and Understanding International Relations*, Clarendon Press, Oxford.
- Howard P. (2010), *Triangulating Debates Within the Field: Teaching International Relations Research Methodology*, "International Studies Perspectives", vol. 11.
- Hume D. [1977, (1748)], *Badania dotyczące rozumu ludzkiego*, PWN, Warszawa.
- Jackson P. T. (2011), *The Conduct of Inquiry in International Relations. Philosophy of science and its implications for the study of world politics*, Routledge, New York.
- Kartezjusz (1948), *Medytacje o pierwszej filozofii*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków.
- Keohane R. (1988), *International Institutions: Two Approaches*, "International Studies Quarterly", vol. 32.
- King G., Keohane R. O., Verba S. (1994), *Designing Social Inquiry. Scientific Inference in Qualitative Research*, Princeton University Press, Princeton, New Jersey.
- Kurki M. (2008), *Causation in International Relations. Reclaiming Causal Analysis*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Levy J. S. (1988), *Domestic Politics and War*, "Journal of Interdisciplinary History", vol. 18, no. 3.
- Losse J. (2011), *Theories of Causality. From Antiquity to the Present*, Transaction Publishers, New Brunswick.
- Maoz Z., Russett B. (1993), *Normative and Structural Causes of Democratic Peace, 1946–1986*, "American Political Science Review", vol. 87, no. 3.
- Monteiro N. P., Ruby K. G. (2009), *IR and the false promise of philosophical foundations*, „International Theory”, vol. 1, no. 1.
- Ned Lebow R. (2014), *Constructing Cause in International Relations*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Patomäki H., Wight C. (2000), *After Postpositivism? The Promises of Critical Realism*, "International Studies Quarterly", vol. 44, no. 2.
- Patomäki H. (2002), *After International Relations. Critical realism and the (re)construction of world politics*, Routledge, London–New York.
- Quine V. W. (1986), *Granice wiedzy i inne eseje filozoficzne*, PIW, Warszawa.
- Scriven M. (1975), *Causation as Explanation*, "Noûs 9", nr 1.
- Suganami H. (1996), *On the Causes of War*, Oxford University Press, Oxford.
- Salmon W. C. (1998), *Causality and Explanation*, Oxford University Press, Oxford.
- Smith S. (1995), *The Self-Images of a Discipline: a Genealogy of International Relations Theory*, w: *International Relations Theory Today*, eds. K. Booth, S. Smith, Pennsylvania State University Press, Philadelphia.
- Waeber O. (2009), *Waltz's Theory of Theory*, "International Relations", vol. 23, no. 2.
- Waltz K. N. [2010, (1979)], *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Wendt A. (1998), *On Constitution and Causation International Relations*, "Review of International Studies", vol. 24, no. 5.
- Wendt A. [2008, (1999)], *Spoleczna teoria stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Wight C. (2006), *Agents, Structures and International Relations. Politics as Ontology*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Wight C., Joseph J. (2010), *Scientific Realism and International Relations*, w: *Scientific Realism and International Relations*, eds. J. Joseph, C. Wight, Palgrave Macmillan, Basingstoke.
- Winch P. [1995, (1956)], *Idea nauki o społeczeństwie i jej związku z filozofią*, Oficyna Naukowa, Warszawa.

Causality in International Relations

Summary

The aim of the article is an introduction to the understanding of causality in the International Relations. Different conceptualizations of causality determine different approaches to research and knowledge. The article discusses four different ways of understanding the causality inspired by certain philosophies of science: neo-positivism, critical realism, reflectivism and pragmatism. Author selected the philosophies of science that created categories to be helpful to explain and discuss issue relevant to the study of international relations and are present in the works of scholars of International Relations. Consciousness of the importance of the problem causality and the different ways of understanding its can serve as an inspiration for polish researchers of international relations.

Key words: causality, International Relations, neopositivism, critical realism, reflectivism, pragmatism

